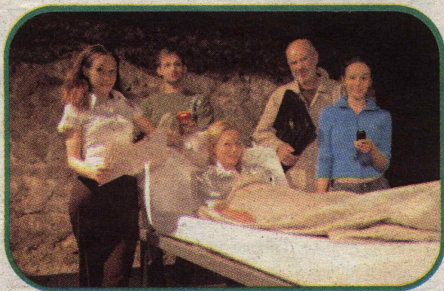


Pod Ratuszem współcześnie

W środę o godz. 19 na Scenie pod Ratuszem kolejna premiera w ramach cyklu „Środowa scena studyjna”. „Bajzel” Krzysztofa Czczota reżyseruje Piotr Jędrzejak



Krzysztof Czczot jest aktorem Teatru Współczesnego w Szczecinie. Oprócz ról teatralnych ma na koncie udział w spektaklach Teatru Telewizji („Toksyny” Krzysztofa Bizio w reż. Anny Augustynowicz) i filmie („Głośniej od bomb” Przemysława Wojcieszka). Jak wyznał w wywiadzie udzielonym Ewie Podgajnej („Gazeta Wyborcza” w Szczecinie), zajął się pisaniem, bo nie miał co grać. – Pomyślałem, że napiszę sobie, co bym chciał zagrać. Zacząłem 19 października, a skończyłem w styczniu. Ale po drodze ten bohater mi się wymknął, stał się dojrzały niż ja i uświadomiłem sobie, że jednak muszę pisać bardziej z pozycji obserwującego, niż być w środku. „Bajzel” w zamyśle autora to: „Rzecz o spotkaniu, o ludziach, którzy mimo szczyrych intencji gdzieś się mijają. Chciałem pokazać inne środowisko, niż zwykle pokazuje się w teatrze. Inteligencję, ludzi wyważonych emocjonalnie”.

„Cezary jest wrażliwym, świetnie wykształconym trzydziestoletnim pracownikiem wielkiej korporacji. Ma piękną, inteligentną dziewczynę. Pochodzi z kochającej się rodziny. Jego rodzice to ludzie »wiecznie młodzi«, otwarci na świat i ludzi. Dwudziestoletnia siostra Cezarego jest pełną pasji, atrakcyjną kobietą. Wszyscy mieszkają w pięknym domu na peryferiach dużego miasta. Pewnego dnia ich życie zmienia się diametralnie. I choć »szczęśliwa rodzina« postanawia taką pozostać, wszystko podszyte jest dziwnym niepokojem. Ze sceny na scenę atmosfera gęstnieje i w ciągu kilku godzin, które obejmuje akcja dramatu, ta misterna mistyfikacja zostaje zdemaskowana” – czytamy w teatralnej ulotce. JOTA

Reżyseria: Piotr Jędrzejak, scenografia:
Marcin Chlanda, muzyka: Dariusz Puk.

Krzysztof Górecki – Antoni,
Maja Barełkowska – Magda, Marcin
Stec- Cezary, Aneta Wirzinkiewicz – Patrycja,
Marta Kiełkowicz – Ewa